

Kolendo, Jerzy

Heinz Heinen, „Trier und das Treverland in romischer Zeit. 2000 Jahre Trier”, Trier 1985 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 81/1-2, 327-330

1990

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

darczym basenu Morza Śródziemnego. Interesujące jest podkreślenie niskich kosztów systemu administracji w okresie rzymskim, wzrostu własności prywatnej i możliwości bogacenia się właścicieli. Wzrastają też dochody miast, które uzyskały własność ziemi. Wskazuje też autor na pojawienie się wielkiej własności ziemskiej już w okresie rzymskim (np. Tib. Iuliusa Theona) — w systemie licznych rozproszonych działek zarządzanych centralnie, co staje się regułą w okresie bizantyńskim. Dzierżawcom tych działek nie działa się źle, natomiast podstawowa masa chłopów, żyjących na małych działkach ziemi była na pograniczu nędzy i każde niepowodzenie, braki w nawodnieniu czy inny kataklizm stawiał ich w obliczu ruiny. Istniał oczywiście i stan średni — właściciele 15—30 arur, którym w okresie rzymskim działa się nieźle w *metropoleis*. Sporo miejsca poświęca Bowman nie tylko wpływowi przybycia Greków na rolnictwo ale także na rzemiosło i handel. Ogólne wnioski są bardzo wyważone, konsekwentnie jednak przeprowadzona jest teza, że Egipt grecki i rzymski oraz jego ludność korzystały z pomyślności, która w późniejszej historii tego kraju pojawia się dopiero w XIX w.

Rozdział V „Greeks and Egyptians” dzieli się na trzy części: „Class and Status”, „The Physical Setting” i „Cultural Patterns”. W pierwszej części rozpatruje Bowman wzajemny stosunek różnych grup etnicznych w okresie ptolemejskim i rzymskim (Egipcjanie, Grecy, Żydzi) zwracając uwagę, że z biegiem czasu a szczególnie w okresie bizantyńskim o prawach i przywilejach decyduje w praktyce już nie pochodzenie etniczne a pozycja ekonomiczna i społeczna wbrew przepisom prawnym starającym się utrzymać dziedziczność statusu. W części drugiej mamy opis miast, osad, obyczajów a także stosunków wieś — miasto.

W części trzeciej rozważa Bowman sprawy językowe, umiejętność czytania i pisanie, sprawy literatury i nauki. Bardzo istotne zagadnienia religijne rozpatruje z punktu widzenia kultów greckich, rzymskich i bizantyńskich przejmujących elementy miejscowych. Działają tu, jak podkreślił w przedmowie, i jego kompetencje badawcze, ale także, jak słusznie zauważa, i fakt, że zarówno badacze jak i czytelnicy ukształtowani przez religie europejskie i tak mają podobny punkt widzenia.

Bardziej szczegółowo kultury Egiptu aż do okresu arabskiego omówione są w rozdziale VI — „Gods, Temples and Churches”, a w rozdziale VII dokładniej przedstawiona jest struktura największego miasta Egiptu albo raczej, według określeń starożytnych, „przy Egipcie” — Aleksandrii.

Kończy książkę *Appendix I* — tablica chronologiczna panowania Ptolemeusza i *Appendix II* — szczególnie ważny, tablica miar i pieniądza, bibliografia i indeks rzeczowy.

Książka jest interesująca, pouczająca, oparta na aktualnym stanie badań, choć niewątpliwie materiał jest podporządkowany określonej w przedmowie ujęciu autora. Szczególnie udane jest wprowadzenie obfitego materiału źródłowego ściśle związanego z narracją jak i świetnych fotografii zabytków wszelkiego rodzaju. Byłoby bardzo pożyteczne przetłumaczenie tej książki na język polski.

Iza Biezuńska-Małowist

Heinz Heinen, *Trier und das Trevererland in römischer Zeit. 2000 Jahre Trier*. Bd. 1, Trier 1985, s. 468, 3 mapy.

Badania nad poszczególnymi miastami Imperium rzymskiego budzą w historiografii, zarówno starszej, jak też i współczesnej, duże zainteresowanie, zwłaszcza w wypadku, gdy tradycje jakiegoś ośrodka antycznego kontynuują prężne intelektualnie centrum współczesne. W studiach tych łączą się bowiem dwa nurty zainte-

resowań: z jednej strony badania nad dziejami lokalnymi, z drugiej zaś — nad historią powszechną, jaką jest historia Imperium rzymskiego.

Znaczenie tych prac dla poznania ogólnej problematyki dziejów rzymskich zależy (abstrahując naturalnie od sposobu wykonania założonego programu badawczego od dwóch zasadniczych czynników. Będzie to znaczenie danego ośrodka w starożytności oraz ilość źródeł, którymi rozporządzamy.

Gdy będziemy patrzyli z tego punktu widzenia na książkę H. Heinena poświęconą starożytnemu Trewirowi, to musimy stwierdzić, iż mamy tu do czynienia z pozycją ważną. Trewir, w starożytności Augusta Treverorum, był jednym z najważniejszych centrów północno-wschodniej Galii. Szczególną rolę odgrywało to miasto w końcu III i w IV w., kiedy znajdowała się tu przez szereg lat jedna z głównych rezydencji cesarskich.

Co więcej, ilość źródeł dotyczących starożytnego Trewiru jest dość pokaźna. Można zaryzykować twierdzenie, że Augusta Treverorum jest w skali całej Galii jednym z ośrodków miejskich, który posiada najbogatszą dokumentację, zarówno dla okresu wczesnego, jak też późnego Cesarstwa. Z Trewiru oraz z jego terytorium pochodzą liczne płaskorzeźby zdobiące w starożytności monumentalne grobowce, które ilustrują przede wszystkim różne dziedziny aktywności zmarłych. Najbardziej znanym z tych pomników jest kolumna z Igel, której reliefy pokazują, skąd brały się bogactwa pochowanych w tym grobowcu przedstawicieli rodziny Secundinii. Pochodziły one w świetle tych przedstawień z dochodów z ziemi, konkretnie zaś ze świadczeń kolonów, oraz z zysków, które przynosiła produkcja tekstylna. Z terytorium *civitas Treverorum*, konkretnie z Montauban — Buzenol, z Arlon i z samego Trewiru pochodzą znane przedstawienia żniwiarki galijskiej używanej według Pliniusza Starszego w latyfundiach galijskich. W samym Trewirze zachowało się kilka monumentalnych budowli publicznych, jak Porta Nigra — jedna z zachowanych bram miejskich, czy też słynna bazylika. W okolicach antycznego miasta badania archeologiczne odsłoniły zaś cały szereg willi będących centrami dużych posiadłości wiejskich.

Nie tylko jednak źródła archeologiczne służą do rekonstrukcji dziejów starożytnego Trewiru; historia tego ośrodka miejskiego jest również dobrze udokumentowana źródłami pisanyymi. Teksty Tacyty mówiące o powstaniu pod wodzą Sakrowira i Florusa w 21 r. n.e. jak również udział mieszkańców Trewiru w wielkim powstaniu antyrzymskim w 69/70 r. pozwalają nie tylko na dość dokładne poznanie tych wydarzeń z zakresu historii politycznej i społecznej, ale również rzucają ciekawe światło na przemiany struktur gospodarczo-społecznych tego regionu w początkowym okresie panowania rzymskiego.

Sz szczególnie liczne są źródła pisane do dziejów Trewiru w okresie późnego Cesarstwa. W tym mieście zostało wygłoszonych pięć lub sześć mów, które weszły w skład zbioru „Panegyrici Latini”. Do Trewiru odnosi się też znaczna część utworów Auzoniusza, a jego poemat „Mosella” daje nadzwyczaj plastyczny opis okolic tego miasta. Wreszcie należy wymienić liczne źródła epigraficzne pochodzące z Trewiru. Szczególnie cenne przy tym są napisy z okresu późnego Cesarstwa. Trewir dostarczył bowiem największej ilości inskrypcji chrześcijańskich w skali całego obszaru położonego na północ od Alp. Warto też wspomnieć o bardzo starannym zebraniu w pracy J. Kriera wszystkich inskrypcji dotyczących mieszkańców Trewiru a znalezionych poza obszarami tego miasta.

To bogactwo oraz różnorodność źródeł dotyczących historii Augusta Treverorum zostało w pełni zaprezentowane w pracy H. Heinena. Autor miał zadanie częściowo ułatwione, gdyż literatura dotycząca starożytnego Trewiru jest bardzo bogata. Oprócz prac poświęconych powstaniom w Galii w I w. n.e., czy też historii politycznej Cesarstwa Zachodniego w IV w., należy wymienić bardzo liczne studia badaczy zaj-

mujących się różnymi zabytkami z terenu Trewiru i jego okolic. Wyniki tych studiów określanymi nieślusnie trochę pejoratywnym terminem badań regionalnych, czy też badań lokalnych, są w praktyce bardzo trudno dostępne.

Praca H. Heinena została wydana z okazji dwutysięcznej rocznicy powstania Trewiru jako pierwszy tom syntezy dziejów tego miasta przygotowywanej pod patronatem Uniwersytetu w Trewirze. Stąd też wynika charakter tej pracy przeznaczonej dla szerszego kręgu czytelników. H. Heinen przedstawia historię Trewiru na tle dziejów całej Galii, a nawet dziejów Cesarstwa rzymskiego. Historia jednego miasta została w ten sposób wtopiona w historię znacznie szerszego obszaru. Jednocześnie H. Heinen wydobywa z literatury lokalnej, bardzo trudno zazwyczaj dostępnej, te elementy, które mogły posłużyć dla zarysowania głównych linii rozwojowych miasta i jego regionu.

Za szczególnie cenne należy uznać przedstawienie przemian związanych z początkiem procesu romanizacji do momentu wielkich wystąpień antyrzymskich w okresie roku czterech cesarzy. Punktem wyjścia rozważań jest tu przedstawienie sytuacji osadniczej i kulturowej ludu Trewirów w momencie podboju Galii przez Cezara. Następnie autor stara się przedstawić początki osadnictwa rzymskiego na tym terenie. W obydwu wypadkach decydującą rolę odgrywają źródła archeologiczne.

Archeologia rzuciła też ciekawe światło na datę założenia rzymskiego miasta Augusta Treverorum. Badania dendrochronologiczne pozwoliły bowiem ustalić, że most na Mozeli na terenie Trewiru został zbudowany w 18–17 r. p.n.e. Powstanie przeprawy przez rzekę pośrednio może świadczyć o istnieniu miasta rzymskiego.

Ciekawie również wygląda w ujęciu H. Heinena proces załamywania się religii pogańskiej i zwycięstwa chrześcijaństwa. I w tym wypadku źródła archeologiczne dostarczają wielu cennych informacji. Autor analizuje tu z jednej strony koniec pogańskich ośrodków kultowych, z drugiej zaś pojawienie się kościołów chrześcijańskich. Na uwagę zasługuje też analiza penetracji na teren *civitas Treverorum* osadnictwa barbarzyńskiego. Ostatecznie w V w. obszary te zostały definitywnie opanowane przez Germanów. Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy granica językowa francusko-niemiecka przebiegająca przez obszar antycznego *civitas Treverorum* sięga swymi korzeniami do okresu późnoantycznego.

Na uwagę zasługują też, ze względu na bogactwo materiału źródłowego, partie dotyczące struktur gospodarczych i społecznych *civitas Treverorum* zarówno w okresie wczesnego, jak też i późnego Cesarstwa. Jedyne zastrzeżeniem, które można by tu wysunąć jest brak opracowania problematyki obiegu pieniężnego zarówno w samym Trewirze, jak też i na jego terytorium rolniczym. Dane potrzebne do takiego opracowania są dostępne dzięki odpowiednim zestawieniom katalogowym. Dla Trewiru istnieje bowiem odpowiedni tom publikacji „Die Fundmünzen der römischen Zeit in Deutschland”, Abt. IV, Bd. 3/1, Berlin 1970. Rozporządzamy również podobną pracą dotyczącą znalezisk monetarnych z terenu Wielkiego Księstwa Luksemburg.

Książka H. Heinena jest bogato ilustrowana. Każda ze 120 ilustracji zaopatrzona jest w szczegółowe wyjaśnienia. Widać tu wpływ koncepcji Rostovzeffa zmierzających do maksymalnego wykorzystania źródeł archeologicznych nie tylko w procesie analizy, ale również i w trakcie narracji historycznej. Również cały szereg informacji jest przekazywanych przez liczne rysunki rekonstrukcyjne antycznych budowli i ich zespołów odkrywanych w czasie prac archeologicznych. Rekonstrukcje te zawierają, naturalnie, sporo elementów hipotezy, ale za to niesłychanie przybliżają rzeczywistość historyczną szerszym kręgom czytelników.

Bardzo starannie zostały też opracowane trzy mapy obrazujące poszczególne elementy osadnictwa na terenie *civitas Treverorum* (rozmieszczenie dróg i osad,

ośrodków kultowych oraz *villae*). Analiza tych map prowadzi do bardzo ciekawych wniosków dotyczących zależności ujęć kartograficznych od stanu badań. Obszar antycznego *civitas Treverorum* znajduje się na terenie czterech współczesnych organizmów państwowych (Republika Federalna Niemiec, Wielkie Księstwo Luksemburg, Belgia i Francja). Różnice w intensywności badań archeologicznych doprowadzają do bardzo nierównomiernego rozmieszczenia poszczególnych typów stanowisk. Tak np. *villae* są najlepiej reprezentowane na terenie Belgii, a później Republiki Federalnej Niemiec. W leżącym między tymi terenami Luksemburgu jest ich znacznie mniej. Z terenu *civitas Treverorum* należącego do Francji nie mamy prawie zupełnie śladów osadnictwa rzymskiego.

Aneks naukowy („Wissenschaftlicher Anhang”) obejmujący 40 stron drobnego druku (s. 385—424) przynosi bardzo bogatą bibliografię rozumowaną prac dotyczących Trewiru w starożytności. Przyczynia się ona w poważnym stopniu do tego, że książka H. Heinena przeznaczona dla szerszych kręgów czytelników staje się jednocześnie jedną z cenniejszych prac dotyczących historii miast Imperium rzymskiego.

Jerzy Kolendo

Entre Hommes et Dieux. Le convive, le héros, le prophète. Lire les polythéismes 2. Centre de Recherches d'Histoire Ancienne. Volume 88. Annales Littéraires de l'Université de Besançon 391. Les Belles Lettres. Paris 1989, s. 199.

W 1986 roku ukazał się w tym samym wydawnictwie i w tej samej serii pokazywany tom zatytułowany *Les grandes figures religieuses* z podtytułem *Lire les polythéismes 1*. Zawierał on materiały *colloque* zorganizowanego przez *Centre de Recherches d'Histoire Ancienne* Uniwersytetu w Besançon w dniach 25—26 kwietnia 1984 przy udziale *Centre d'histoire des religions* Uniwersytetu w Strasburgu i przynosił zapowiedź dalszych prac prowadzonych przez różnych badaczy pod kierunkiem tych ośrodków. Prezentowany tu tom jest właśnie wynikiem takich planowych studiów zespołowych z zakresu historii religii uprawianych według nakreślonego planu, w którym idzie przede wszystkim o zrozumienie fenomenu politeizmu i sposobu myślenia człowieka ukształtowanego w systemie religii politeistycznej zakładającej mentalność inną od „myśli nieoswojonej” ale różną też od racjonalistycznego myślenia powstającego w kulturze europejskiej od czasów oświecenia greckiego w V w. p.n.e.

Kierunek badań prowadzonych przez badaczy podzielających w dużej mierze ten sam punkt widzenia i reprezentujących podobny typ zainteresowań (o czym pisze we wstępie A.-F. Laurens) można doskonale pomieścić w nurcie antropologii francuskiej, która na grunt studiów nad starożytnością klasyczną weszła wraz z badaniami wielkiego Louis Gernet'a, a którą dziś na tym polu rozwijają przede wszystkim J.-P. Vernant i P. Vidal-Naquet z grupą uczniów i współpracowników. Badania te wiele czerpią dziś ze strukturalizmu Lévi-Straussa ale także i z psychologizmu Vernanta, który sam nierzadko podkreśla swe związki intelektualne z koncepcjami I. Meyerson'a, skądinąd przyjaciela i współpracownika Louis Gernet'a. Nic więc dziwnego, że recenzowany tom poświęcony problematyce natury herosa w religii greckiej i kontaktom między sferą boskości a światem ludzi zamyka niewielki komunikat zawodowego psychologa, J.-J. Rassial'a z Montpellier (*Clinique du héros*). Autor analizuje znany mu z własnej praktyki klinicznej przypadek szesnastoletniego chłopca francusko-algierskiego pochodzenia cierpiącego na wyraźne zaburzenia osobowości na tle zakłóconego poczucia tożsa-